

# Dożynkowy „pierwszy raz”

Opatowiec zaliczył debiut w roli gospodarza kazimierskich Dożynek Powiatowych. Bardzo udany – z wyjątkiem... pogody, wszystko było na szóstkę

Na kapryśną aurę nie ma jednak mocnych, a najbardziej dożynkowy debiut przeżywał wójt Sławomir Kowalczyk. – To nasz pierwszy raz, to nasza inauguracja – powtarzał wiele razy, witaając publiczność.

Święto Plonów 2012 zainaugurowała uroczysta msza w kościele parafialnym Świętego Jakuba. Nabożeństwo celebrował proboszcz Ireneusz Zych.

## KRÓLEWSKI CHLEB

Prosto z kościoła barwny korowód przeszedł na rynek. Na czele kroczyły mażoretki ze Skalbmierza, potem dmuchająca w trąby Orkiestra Dęta z Kociny oraz para starostów dożynek. Halina Piłula z Podskala i Robert Kasperek z Kijan świetnie prezentowali się w strojach ludowych, zaś na scenie wręczyli gospodarzom powiatu bochen chleba – symbol pracy i plonów – upieczony z mąki z tegorocznych zbiorów.

A chleb z Opatowca nie ma sobie równych. – Jak głosi legenda, chleb z Opatowca był sprowadzany na stół królewski. Dla króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi – przypomnieli prowadzący imprezę Elżbieta Szczęsna-Kusak – dyrektor Zespołu Szkół w Opatow-

cu, kazimierski Belfer 2012 w plebiscycie „Echa Dnia” i Michał Szerba – przewodniczący Rady Gminy w Opatowcu.

## KORKI W CENTRUM

Niedzielne dożynki wywołały ogromne zainteresowanie. Centrum Opatowca szybko... zostało zakorkowane. Parkingi pękały w szwach, znaleźć wolne miejsce dla samochodu graniczyło z cudem. A przed sceną na rynku nie dało się wbić nawet szpilki!

Za całoroczny trud podziękował rolnikom starosta kazimierski Jan Nowak. Zrobił to także Tadeusz Kowalczyk, przewodniczący sejmiku wojewódzkiego. – Serdecznie dziękuję! Z wykrzyknikiem! – podkreślił dobitnie.

Dożynkową uroczystość uświetnił nowy hejnał Opatowca. Melodię „Bujnym lasem i Wisłą pachnącą” zagrał na trąbce na szczycie wieży zegarowej Robert Pluta, kapelmistrz orkiestry z Kociny.

## SKALBMIERZ DO PINCZOWA

Pierwsze miejsce w konkursie wieńców żniwnych zajął Skalbierz. Będzie on reprezentował powiat kazimierski na Dożynkach Wojewódzkich, 9 września w Pinczowie. Skalbierz miał zresztą najliczniejszą ekipę



Serdecznie, staropolskim „czym chata bogata” zapraszał na swoje stoisko Krzczonów, z sołtysiem Marianem Gruszką (w środku).

dożynkową, a w jej skład wchodziły tańczące mażoretki, żęncy, zespoły folklorystyczne, kapela Zganioki.

Finał powiatowy 14. edycji konkursu Piękna i Bezpieczna Zagroda wygrała Lorentyna Mandecka z Paśmiech (gmina Kazimierza Wielka). W parku i wokół opatowieckiego rynku czynne kiermasze, wystawy, stoiska kół gospodyń wiejskich, lokalni przetwórców i producentów.

## OD MYSZY DO CESARZA

Na stoisku Krzczonowa rej wodził sołtys Marian Gruszka, który w otoczeniu



Starostami dożynek byli Halina Piłula i Robert Kasperek.

pięknych pań serwował wyborne wędliny domowego wyrobu, pyszne domowe

ciasta. Kocina zapraszała do siebie chwytliwym i... bardzo mądrym hasłem: „Od myszy do cesarza – wszyscy żyją z gospodarza”. Można było skosztować domowego bigosu, swojskiego chleba ze smalcem, grochówki. Kazimierskie starostwo wybijało nawet walutę dożynkową – kwartnika kazimierskiego.

Główną część programu artystycznego stanowił Przegląd Talentów Powiatu Kazimierskiego, z udziałem młodzieży i lokalnych artystów. Imprezę zakończyła zabawa taneczna z zespołem Play & Dance.

Adam LIGIECKI  
ligiecki@echodnia.eu



Na czele delegacji gminy Bejsce kroczył wójt Józef Zuwała.



Efektownie wypadł pokaz tańca mażorettek ze Skalbmierza.